



15118

III

Mag. St. Dr.

P

5385 Pravo.

Бутаконъ Іакоба (посла російскаго) Декла

22 дна 7/18 маја 1792 року.

DEKLARACYA.

Wolność i niepodległość Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey Polkkey, wzbudzała zawsze w wśyftkich iey sąsiadach pilną o nią troskliwość. Nayaś: imperatorowa całej Rusi, którą łączyły ieszcze do tego aktualne i formalne z rzeplą związki, tym fczegolniey ieszcze znała się być obowiązana, mieć pilne baczenie na nieskażone zachowanie tych dwóch drogich własności, które składały iey polityczną istotę.

Ta to stateczna i wspaniała o to troskliwość Nayaś: imperatorowy pochodząca równie z miłości porządku i sprawiedliwości, iako też z iey dobrej chęci i życzenia, dla tego narodu, ktorego i iednakowość pierwiaftkowego początku, i język, i tyle innych naturalnych związkow z narodem ktoremu panuie, czynią go miłym w iey oczach, niedogodna zapewne była ambicyi i duchowi panowania tych, którzy nie kontenci z tej części władzy, którą prawa kraiowe im nadały, szukali iey rozszerzenia z zgwałceniem tychże praw kraiowych. W tym widoku nie nie zaniedbali z iedney strony, czymby mogli Nayaś: imperatorowy chęć ostudzić czynnego baczenia na całość praw i prerogatyw zacnego narodu Polkiego; z drugiej, czymby oczernić czystość i dobroczynność jey zamiarów, wystawiając je we wśyftkich zdarzeniach w tym znaczeniu, które wcale przeciwnym było jey intencyom. I w tym celu potrafili zdradnie akt, przez którego Rosya gwarantuje prawa i konstytucye prawne tego narodu, wystawić i wytłumaczyć jako ciężące i obeiżywce jarzmo, kiedy naysiębniejsze Państwa, a między innemi imperyum Niemieckie, nie tylko nie odrzucały nigdy podobnych gwarancyi, ale o nich sądzili, starali się, i je przyjmowały, jako fundament naysilniejszy ich własności, i ich niepodległości. Przekonywa wszakże o tym dostateczniey, niż wśyftkie argumenta świeższe zdarzenie, ile takowa gwarancya może być skuteczną i potrzebną, i że bez niej rzeplta uległszy pod ciosami domowych swych nieprzyjaciół, niemiałaby ku swemu dźwignieniu się, do wdania się nayaś: imperatorowej innych tytułów, jak tylko samą jey przyjaźń, i samą jey wspaniałość.

Ośmieleni jednakże, że się im udało tylu omanieniami, i rozśiewaniami fałszywemi maxymami uludzić jakąś część narodu, ci, którzy zamysłali od dawna podbicie i zniszczenie jego zadawnionej wolności, nie czekali tylko pomyślnego momentu, do wykonania swych okropnych zamiśłow, jakoż rozumieli go znaleźć w czasie dwóch wojen, któremi Rosya była za razem napaftowana. W tym tedy samym czasie seym się zgromadził w Warszawie. Instrukcy wśyftkich Wojewodztw dane swoim posłom, chciały go mieć wolnym, i ordynarynym, z nagle przemienił on się w konfederacki, bez żadney przyczyny, ani znaney, ani pozorney. Akt Konfederacyi gdy został ogłoszonym, zawierał w sobie prace i objekta, któremi się miał seym zatrudniać; pryncypalne być miały: Utrzymanie rządu wolnego republikantkiego, utrzymanie magistratur w ich urzędowaniu i karbach, i utrzymanie własności obywatelow. Niechże sam naród Polski sądzi, iak daleko seym oddalił się od tych obiektów, które podał zaufaniu publicznemu, przez działanie późniejszye diametralnie przeciwne pierwszyem.

Nie wchodząc tu w wyszczególnienie wśyftkich nieprawności, i wśyftkich nadwężenia praw i całości rzeczypospolitey, które ten seym konfederacki, a raczey partya w nim panująca sobie pozwoliła, dosyć jest powiedzieć, że przywłaftczywszy, zmieniwszy, i wcieliwszy w siebie wśyftkie władze, których połączenie w iednym ręku niezgadza się nigdy z prawidłami republikantkimi, użył sposobem naysokrutniey

szym na złe każdej z tych władzy, przedłużył przeciąg swoiey trwałości "więcey" do puł czwarta roku, przeciąg, ktorego przykładu w dziejach Polskich nie masz, a nakoniec ukoronował wszystkie swe smutne zamiary, obaleniem aż do fundamentów w dniu iednym 3go maja roku 1791. całego gmachu rządu, pod którym rzeczpospolita w pomysłności tyle wieków trwała, a na jego zwaliskach powstała monarchia, która w swych nowych prawach przez które starano ją się niby ograniczyć, nie pokazuje tylko iednych drugim przeciwieństwo, niestołowność z dawnemi, i ich niedostateczność ze wszelkiem miar zupełną, nie zostawia nawet Polakom próżnego wyobrażenia tey wolności, i tych prerogatyw, o które oni zawsze naitroskliwsi byli. Tron Polski z Elekcyjnego w dziedziczny przemieniono, i te prawo, które mądrość ich przodków dyktowała, i które zabrania za życia krola zamyslać o obraniu jego następcy, było rownie zuchwale zgwałcone iak wszystkie inne, które zapewniały trwałość nieustającą rzepltey. Sposoby, których użyto do dopełnienia tylu narzuceń, charakteryzowały ich gwałtowności: dnia rewolucyi, zamek i izba seymowa napełnione były pospolstwem Warszawy, wprowadzono do niey lud uzbrojony, wytoczono z arsenału armaty, regiment artylleryi, i gwardye Litewskie zgromadzono do wsparcia pospolstwa, zapalczywość jego pobudzono przeciwko osobom, których się lękano opozycyi; wielu posłom, którzy trwali w patryotycznych swych sentymentach, grożono utratą życia. Suchorzewski poseł Kaliski, czolgając się z pokorą do Tronu, aby przypomnieć krolowi świętość jego przyśiąg, które wykonał na paście conventa, na ten węzeł święty i niemogący być rozwiązany, który go złączył z narodem, był nie miłośniernie nogami tłoczony, z wzgardą swego nieskazitelnego charakteru reprezentanta narodu, i z zgorzieniem każdego Polaka, który ieszcze zupełnie nie utracił uczucia swego honoru, i swoiey wolności. I też to rewolucyą tym sposobem udzielaną, starała się jey naczelniczcy udać za żądę i chęć wolną i zgodną narodu?

Ale nie dosyć im było na tylu wewnętrznych kłękach, które swey nieszczęśliwey przyniesli oyczyźnie, starali się ieszcze ufilnie o to, aby na nią i zewnątrz sprowadzić, wprowadzając ją w zatargi, a nawet w otwartą wojnę z Rosyją, dawną swą alliantką, i naylepszą i naystateczniejszą przyjaciółką rzeczypolitey i narodu Polskiego; sama tylko wielkomyślność Imperatorowy, a nadewszystko to, [ta sprawiedliwość i doskonałość jey światła, którym rozeznac umie intencye intrygi, od intencyi generalnych, mogła wstrzymać te ostateczności, do których ustawicznie pobudzana była. Wyłączenie zebrane czynności odkrycie jasnie prawdę tego wniesienia.

Przy deklaracyi wojny, którą porta Ottomańska rosyi wypowiedziała, poseł wielki Imperatorowey oddał notę ministrom Rzeczypolitey. w czasie międzyseymowym uprzedzając ich o przechodzie woysk rosyjskich przez kraje Polskie, i proponując w poblizszych lokacyi tych woysk Wojewodztwach, kommissarzy, z któremi by można ułożyć się względem płacy i przyposobienia żywności i furazów: stało się urządzenie i ułożenie przyjacielskie z dobrem stron obydwóch, mimo burzący się nieprzyjazności, którą już postrzegać można było. Ale iak tylko seym się uformował, i iak tylko projekt zatracenia rzepltey zaczynając się iasniey okazywać, wszystkie zażądania się nad zachowaniem swey wewnętrzney i zewnętrzney spokoyności przeważyli, tak zaraz nie tylko zaczęto nayżywiej nalegać, aby woyska Rosyjskie nie wyłączały nawet małej liczby tych, które uformowanych pilnowały magazynów, natychmiast z granic Polskich ustąpiły, ale nadto wzniecano wszystkie sposoby przeszkod, do uprowadzania się woysk w potrzebną żywność, niepozwalając założenia nowych magazynów, i nalegając o to, aby dawne przeniesione były za granicę rzepltey: z tego powodu kommissya skarbowa oświadczyła sprzeciwiające się wszelkiej słuszności żądanie, aby cło od tychże magazynów wiezionych za granicę na Dniestrze opłacane było od tych magazynów, które z takim kosztem Rosyi i z takimi pożytkami właścicielow Polskich skupowane były.

Podobne kroki nie odpowiadają tym względom, które sobie winny dwa sąsiedzkie państwa, połączone nadto węzłami przyjaźni i sprzymierzeństwa. Uciemiężenia wszelkiego rodzaju, które wyrządzano poddanym imperatorowej, były tak daleko posunięte, że niektórzy z nich znajdujący się w państwach rzeczypośpolitey za swoim handlem, który na wierze traktatów i prawa narodów prowadzili, oskarżeni złośliwie byli, iakoby pobużali mieszkańców krajowych do buntu. Pod tym pretextem zabierani byli i osadzani w więzieniach, sędziowie wyznaczeni do ich sądu, niezyndując żadnego śladu występku, które im zadawano, męczyć ich na wymuszenie z nich wyznania mniemanej winy przedsięwzięli, i tym sposobem wymusiwszy wyznanie, pełni okrucieństwa, wskazali ich na karę, którą nie ludzko wypełnić dopuścili. Ten pierwszy krok niesprawiedliwości, nie ludzkości i okrucieństwa, otworzył drogę inkwizycyom wszelkiego rodzaju, które przyciskały naywięcej obywatelów tych prowincyi, gdzie yznają obrządek religii prawowierney Greckiey nieziednoczoney. Biskup Pereiaśławski i opat Słucki chociaż poddany Imperatorowej, został równie ofiarą tego prześladowania, mimo znakomitego stopnia, który w duchowieństwie posiada, mimo czystości obyczajów i surowości iego prawideł, o występki [które stwarzać w każdym momencie złośliwości i chęci pragnącej zamieszkania, potrzeba było] był oczerniony, poymany, i zaprowadzony do Warszawy, gdzie go dotąd w ciężkiej trzymaia niewoli. Prawa narodu nie były świątobliwie zachowane względem ministrów Imperatorowej w samey stolicy państwa; gdy ich kaplica, która zdaie się składać część ich pałacu w którym mieszkają, i która przez herby Imperium Rosyjskiego zewnątrz na niey przybitey, iasnie pokazuje, że jest miejscem uprzywileiowanym, zgwałconą była, i żołnierz Polski napadłszy na nią, gwałtem z niey wyrwał iednego z należących do obrządku tej kaplicy, dla stawienia go bez żadney przyczyny przed sądem, do którego cale nie należał. Sprawiedliwość, o którą ministrowie Rosyjscy w tym razie dopominali się, była pod błahemi odmówiona im przyczynami, i iednym słowem nie tylko wszystkie traktaty naysołennieysze, które wiążą Rosyją z Polką zgwałcone były i przestąpione w punktach naywiększey wagi, ale nadto zawziętość swoją do tego posunęto, że wysłano extraordinaryne poselstwo do Porty, w wojnie otwartej na ow czas będącej z Rosyją, ofiaruiąc iey przymierze zaczepne, wymierzone iedynie przeciwko Rosyi, czego archiwa korespondencyi ministeryalnych gabinetu Warszawskiego dowody iasne pokażą. Użanowanie nawet winne osobie i dostoięństwu tak znakomitemu Imperatorowej, zachowane nie było w głosach, które na seffyach mowiono seymowych, i zamiast poskromienia iak należało tych płochych nieprzyzwoitości, ośmielane i chwalone były przez naczelników partyi, która wywrociła prawa i rząd Rzpltey.

Naymnieysza z tych uraz, niewymieniaiać tych, które się opuszczają, aby nie przedłużać ich wywodu, jest dostateczną dla usprawiedliwienia przed Bogiem i obcemi mocarstwami kroku, któryby przedsięwzięła Nayiasnieysza Imperatorowa, dla pozyskania nayświętnieyszey satysfakcyi; ale bynajmniey nie w tej myśli ie wystawić zamyśla. Sprawiedliwość iey wrodzona nie pozwala iey połączyć cały naród Polski, z iedną z tych iego częścią, która zaufanie iego uieła sobie i zdradziła, i owszem przeciwnie, przekonana jest u siebie naymocniey, że większa iego liczba nie należy w żadnym sposobie do tego wszystkiego, co udziałano w Warszawie przeciwko niey i rzeczypośpolitey iey dawney przyjaciołce. Nayiasnieysza Imperatorowa gotowa jest poświęcić swoy gniew sprawiedliwy, ktoreu czuć winna, nadziei, która czuley odpowiada jej sentymentom wspaniałym, i pragnącym pokoju, że te wszystkie urażaiące ją kroki, uyrzy poprawione przez zgromadzenie nowego seymu, wiernieyszego swoim instrukcyom i prawom kardynalnym i niewzruszonym krajowym, niżeli był teraznieyszy; który, zgwałciwszy je wszystkie naywidoczniey, swoją własną nielegalnością wszystkie swoje naznaczył czynności, których się dopuścił, z pogardą praw wszystkich.

Ale jeżeli Najjaśniejsza Imperatorowa nie chce słuchać głosu własnych swych uraz, nie może jednakże byź nie czuła na głos zażaleń, z którymi do niej się udała wielka liczba Polaków, między którymi znajduje się wielu, równie znakomitych przez swe urodzenie i stopień, któren posiadają w Rzeczypospolitej, jak przez swe cnoty patrio-tyczne, i sposobność służenia swemu krajowi. Zapaleni gorliwością czystą i chwaleb-
ną ratunku oyczyzny, i odzyskania dawney wolności i niepodległości, złączyli się z so-
bą ku zdziałaniu prawney konfederacyi, jako szczególnego i skutecznego lekarstwa, prze-
ciwko nieszczęściom, w które Warszawską konfederacya nieprawna, i moc sobie nad prawa
przywłaszczająca, pogrążyła naród. Żądali na ten koniec wsparcia i pomocy Imperatoro-
wey, która przyrzekła im pierwsze i drugie, będąc powodowaną do tego sentymentami
przyjaźni i najlepszej chęci dla Rzeczypospolitej, dopełniając najmocniej wszystkich
względem niej traktatów.

Dla uskutecznienia więc tych przyrzeczeń, rozkazała Najjaśniejsza Imperato-
rowa, części jedney swych woysk, wejść w kraje Rzeczypospolitej; wchodzą one,
jako przyjaźni, dla uskutecznienia wspólnie dzieła, odrodzenia się Rzeczypospolitej w
swoje prawa i prerogatywy. Wszyscy ci, którzy je za takich uznają, doświadczą, oprócz
zapomnienia zupełnego przeszłych uraz, wszystkiej pomocy, bezpieczeństwa dla swych
osób, i utwierdzenia w swoich własnościach; najjaśniejsza Imperatorowa podchlebia so-
bie, że każdy dobry Polak, kochający prawdziwie swoją oyczyznę, będzie umiał cenić
zamiary najjaśniejszey Imperatorowej, i przekonać się u siebie, łączyć się sercem i
dużą z wspaniałemi jej usiłowaniami, które użyte będą w wspólnym porozumie-
niu się z prawdziwemi patriotami dla przywrócenia Rzeczypospolitej jej wolno-
ści, prerogatyw, i praw, które pretendowana konstytucya 3go maja jej wydarła, jest
to służyć własnemu dobru i interesowi. Jeżeli jest kto takowy, któryby rozumiał być
powinnością wahać się z przyczyną przysięgi, która albo błąd wykonać dopuścił, al-
bo siła i uludzenie wymogły, niech się nad tym zastanowi, że ta tylko przysięga jest świę-
tą i prawdziwą, która ich wiąże, utrzymywać i bronić swym życiem rząd wolny
i republikański, w którym się urodzili; i że powtórzyć dawne przysięgi, jest iedyny
sposób nadgrodzić krzywoprzysięstwo, które świeżo popełnili. Ale jeżeli są tacy, kto-
ry zasłепieni uporem w swych przewrotnych prawidłach, w które siebie wpłatać dozwó-
lili, przeciw się będą chęciom dobroczynnym Imperatorowej i chęciom patriotycznym
ich współ-obywatelów, ci niech nieszczęściom i surowości, które się exponują, na sa-
mych siebie winę kładą, tym sprawiedliwie, gdy od nich samych zależało uniknąć ich,
przez prędki szczery żal i poprawę.

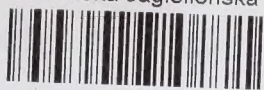
Niżej podpisany poseł extraordinaryiny i minister pełnomocny, mający zlece-
nie donieść o takowych zleceniach Najas: Imperatorowej, i o sprawiedliwych pobud-
kach, które ją do tego determinowały, ma oraz zlecenie, wezwać i zaprosić zacny na-
rod Polki, aby całe swoje zaufanie bezpiecznie złożył w wspaniałości i nieinteresowaniu,
które powoduje kroki Najjaśniejszey Imperatorowej, i które wzbudziły w niej naj-
żywsze pragnienie widzieć w krotce utwierdzoną w swoich fundamentach rzplą, przez
wagę mocy równowagę, iako nayspewniejszy sposób trwałości, iey spokojności we-
wnętrzney, i związków dobrego sąsiedztwa, i zgody z wszystkiemi swemi sąsiadami.
Dana w Warszawie Maia 13. dnia 1792. roku.

Na oryginale podpisano.

Jakob Bułhakow.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0026207

